



Deutsch-Polnische
Industrie- und Handelskammer
Polsko-Niemiecka Izba
Przemysłowo-Handlowa

PRAWO PROCESOWE/ARBITRAŻ



Wojciech Knawa
Adwokat w Kancelarii
Kos Kubas Gaertner



Granice swobody w stosowaniu prawa w postępowaniu przed sądami arbitrażowymi.

Sądy arbitrażowe nie mają bezwzględnego obowiązku stosowania prawa polskiego. Podstawą ich działania jest bowiem umowa stron, stąd też to właśnie strony decydują na podstawie jakich przepisów dochodzi do rozstrzygnięcia ich spraw. Swoboda przyznana sądom arbitrażowym nie jest jednak absolutna, granice jej wyznacza bowiem klauzula porządku publicznego.

Klauzula, o której tu mowa, chroni porządek publiczny przed skutkami wyroków arbitrażowych godzących w podstawowe zasady praworządności, zobowiązując przy tym Sądy Państwowe do ich uchylenia. Granice klauzuli porządku publicznego nie są jednak ściśle zdefiniowane; powoduje to wiele wątpliwości związanych z jej zastosowaniem. Jedną z nich wymaga odpowiedzi na pytanie, czy brak związania przez arbitraż prawem materialnym i procesowym oznacza, że sąd ten może również ingerować we własne, prawomocne, rozstrzygnięcia?

Odpowiedź na tak postawione pytanie wyjaśnia cel, któremu służy prawomocność rozstrzygnięć sądowych. Ujmując sprawę najprościej można powiedzieć, że celem prawomocności jest definitywne rozstrzygnięcie sporu. Prawomocność stanowi więc o istocie sądownictwa; trudno bowiem mówić w ogóle o sądach, (w tym i arbitrażowych) gdyby mogły one swobodnie zmieniać swoje prawomocne rozstrzygnięcia. Wyraz takiemu zapatrywaniu dają wszystkie ustawy, które – poza ściśle określonymi wyjątkami – nie pozwalają Sądom Państwowym na powtórne rozpoznanie spraw przez nie same już osądzonych. Dlatego też, także w przypadku sądów arbitrażowych, ingerencja w ich własne prawomocne orzeczenia nie powinna być dopuszczalna. Działanie takie stałoby bowiem w oczywistej sprzeczności z istotą sądownictwa, naruszając tym klauzulę porządku publicznego i uzasadniając uchylenie takich wyroków.

Na marginesie warto wspomnieć, że niebawem, również i Sąd Najwyższy będzie się zastanawiał nad tym, czy swoboda przyznana sądom arbitrażowym pozwala im na ingerencję w ich własne prawomocne rozstrzygnięcia; o wynikach tej oceny nie omieszkamy Państwa powiadomić.